

ABC Senior - <https://abcsenior.com/>

Materiały do obejrzenia - <https://abcsenior.com/domowe-saszetki-zapachowe-do-szafy/>

Wiadomości poprzednie: <http://rabka.swmm.eu/test1.php>



Akademia



Bezpłatne zajęcia i konsultacje telefoniczne z obsługi komputera i smartfona

„Cyfrowi Debiutanci – oswajamy technologie”

Centralny Dom Technologii zaprasza osoby 60+ do udziału w zajęciach i konsultacjach:

- obsługi komputera i smartfona
- korzystania z aplikacji do komunikowania
- bezpiecznego poruszania się w internecie

Centralny Dom Technologii

PFR Fundacja

Zapisz się na zajęcia 694 813 219



Plan zajęć Akademii

Sprawdź



Nowe kursy Akademii

Sprawdź



Akcja Włącz online

Sprawdź



MATERIAŁY DO OBEJRZENIA

Prosta profilaktyka prostaty

Odpowiednia troska o zdrowie prostaty może uchronić przed jej przerostem bądź rakiem, który jest drugim najczęściej występującym nowotworem u mężczyzn.

[PRZEJDŹ DO ARTYKUŁU](#)

2 czerwca 2021



ZRÓB TO SAM

Domowe saszetki zapachowe do szafy

Czy ubrania przechowywane w Twojej szafie z czasem zaczynają pachnieć niezbyt ładnie? Nieprzyjemny zapach w szafie lub szufladzie powstaje na skutek gromadzenia się w niej

[PRZEJDŹ DO ARTYKUŁU](#)

12 maja 2021



WIRTUALNE SPACERY

Spacerem przez Wielki Mur Chiński

Chyba mało kto nie słyszał o Wielkim Murze Chińskim, który jest największą budowlą tego typu na świecie. Jego pierwsze fragmenty zostały wzniesione już w VI

[PRZEJDŹ DO ARTYKUŁU](#)

11 maja 2021



STYL ŻYCIA

Audiobooki – posłuchaj ulubionej książki

Jakiś czas temu wspominaliśmy o elektronicznych książkach, czyli e-bookach, które można mieć przy sobie nawet w pamięci telefonu i czytać je na niewielkim ekranie. Dziś

[PRZEJDŹ DO ARTYKUŁU](#)

9 maja 2021



DOBRE RADY

Domowe sposoby na mrówki

Nadejście wiosennych, ciepłych dni dla wielu domów i ogrodów oznacza jedno – imwazję mrówek. Te małe, czarne owady potrafią nam spędzić sen z powiek. Kiedy

[PRZEJDŹ DO ARTYKUŁU](#)

6 maja 2021



ZDROWIE

Ziołowa apteczka – Prawoślaz lekarski

Prawoślaz lekarski to roślina o szerokim zastosowaniu, której właściwości lecznicze były uznawane już w czasach starożytnych. Jest znany niemal na całym świecie, a w Polsce

[PRZEJDŹ DO ARTYKUŁU](#)

4 maja 2021



WIRTUALNE SPACERY

Kaplica Sykstyjska na wyciągnięcie ręki

Watykańska Kaplica Sykstyjska jest znana na całym świecie jako wspaniały przykład sztuki sakralnej a znajdujące się w niej freski są uznawane za jedne z

[PRZEJDŹ DO ARTYKUŁU](#)

2 maja 2021



STYL ŻYCIA

Pomysły na majówkowy relaks

Wiosna w pełni, dni są coraz dłuższe, przyroda budzi się do życia. Jak co roku z utęsknieniem czekamy na majówkę, chociaż będzie ona nieco inna

[PRZEJDŹ DO ARTYKUŁU](#)

30 kwietnia 2021

« Poprzednia strona 1 2 3 4 5 Następna strona »

Partnerzy



PFR Fundacja



O nas Nasza misja Partnerzy Kontakt

Wspomóż fundację

Pomoc seniorom jest misją Krajowego Instytutu Gospodarki Senioralnej oraz obowiązkiem społecznym każdego z nas. Robimy, co w naszej mocy, aby wesprzeć osoby starsze w dostępie do wiedzy, edukacji i rozwoju.

Polityka prywatności Regulamin

„Mój pierwszy smartfon – jak zacząć korzystać ze smartfonu i wykorzystywać jego funkcjonalności na co dzień”



Zajęcia we wtorki o godzinie 14:30 – 15:30

Zajęcia 1 - Data: 26.10. godz. 14:30 – 15:30, Smartfon – podstawowe ustawienia telefonu

- Ustawienie czcionki, kontrastu, połączenie z internetem
- Założenie konta Google
- Jak skorzystać z poczty e-mail
- Jak ustawić zapisywanie kontaktów

Zajęcia 2 - Data: 2.11. godz. 14:30 – 15:30, Smartfon – aplikacje – zakupy, zdrowie, rozrywka, czas wolny

- Konfiguracja sklepu Google Play oraz pobieranie aplikacji
- Jak bezpiecznie korzystać z aplikacji

Zajęcia 3 - Data: 9.11. godz. 14:30 – 15:30, Smartfon – przydatne funkcjonalności

- Inteligentne wprowadzanie tekstu głosem
- Czytnik kodów kreskowych przy zakupach, płatnościach
- Udostępnianie internetu

Zajęcia 4 - Data: 16.11. godz. 14:30 – 15:30, Smartfon nawigacja

- Jak skorzystać z nawigacji satelitarnej i usług związanych z lokalizacją telefonu
- Wyszukiwanie trasy dojazdu, dodawanie punktów na trasie, widok ulicy, informacje o korkach, wysyłanie własnej lokalizacji
- Jak dojadę

Zajęcia 5 - Data: 23.11. godz. 14:30 – 15:30, Smartfon – źródło informacji

- Jak wyszukiwać informacje
- Strony www, Asystent Google,
- Tłumacz Google

Zajęcia 6 - Data: 30.11. godz. 14:30 – 15:30, Smartfon Bezpieczeństwo

- Jak zabezpieczyć swój smartfon przed kradzieżą danych – Cybertarcza, Zabezpiecz Pesel
- Jak bezpiecznie korzystać z internetu – bezpieczne hasło

Zajęcia 7 - Data: 7.12. godz. 14:30 – 15:30, Smartfon komunikacja

- Jak korzystać z komunikatorów internetowych
- Korzystanie z messenger, WhatsApp

Aby zapisać się na kurs, kliknij w „WEŹ UDZIAŁ”

Wpisz swoje imię oraz adres e-mailowy, na który przyjdzie przypomnienie o wydarzeniu

Zaproś znajomych na kurs online pt. „Mój pierwszy smartfon – jak zacząć korzystać ze smartfonu i wykorzystywać jego funkcjonalności na co dzień”. Wystarczy, że wciśniesz poniższy przycisk i podasz adres e-mail osoby, którą chcesz zaprosić do uczestnictwa w kursie lub wyślesz zaproszenie wciskając przycisk Facebook

Share on email

Wyślij zaproszenie

Share on facebook

Facebook

WIADOMOŚCI: Poczytaj poprzednie Wiadomości: <http://rabka.swmm.eu/test1.php>



Piękno Różańca

Niewybrane różańca z 1948 roku

Miliony katolików na całym świecie, za pomocą różańca, oddają swe prośby i podziękowania do naszej najlepszej Matki. Różaniec to modlitwa, która łączy w szczególny sposób, wszystkie pokolenia wierzących! Modlili się na nim nasi przodkowie, dziadkowie, rodzice, a teraz modlimy się i my!

Chcesz odebrać książeczkę z tradycyjnymi refleksjami nad tajemnicami różańcowymi? Kliknij tutaj: <https://pieknorozanca.pl/?ka=060163>

Ostateczna walka między Chrystusem a szatanem będzie dotyczyć małżeństwa i rodziny.



Autor/źródło: S. Lucia dos Santos (fot. Sanktuarium w Fatimie)

Ingerując w sferę małżeństwa, szatan stara się zniszczyć i usunąć jej wymiar duchowy – ponieważ właśnie w tym wymiarze człowiek doświadczyć może szczególnie intensywnej łaski Bożej.

<https://opoka.news/siostra-lucia-ostateczna-bitwa-chrystusa-z-szatanem-stoczy-sie-o-rodzine>



Cytaty Jana Pawła II o dzieciach i rodzinie

- Troska o dziecko jest pierwszym i podstawowym sprawdzianem stosunku człowieka do człowieka.
- W chorobie czy w jakimkolwiek cierpieniu trzeba zawierzyć Bożej miłości, jak dziecko, które zawiera wszystko, co ma najdroższego, tym, którzy je miłują, zwłaszcza swoim rodzicom. Potrzeba nam więc tej dziecięcej zdolności zawierzenia siebie Temu, który jest Miłością.
- Dzieci są nadzieją, która rozkwita wciąż na nowo, projektem, który nieustannie się urzeczywistnia, przyszłością, która pozostaje zawsze otwarta.
- Rodzina Bogiem silna, staje się siłą człowieka i całego narodu.
- Rodzina bierze swój początek w miłości, jaką Stwórca ogarnia stworzony świat.
- Chciałbym wyrazić dziś przez Maryję moją wdzięczność za dar cierpienia. Zrozumiałem, że ten dar był potrzebny. Zrozumiałem wtedy, że mam wprowadzić Kościół Chrystusowy w trzecie tysiąclecie przez modlitwę i wieloraką działalność, ale przekonałem się później, że to nie wystarcza: trzeba było wprowadzić go przez cierpienie – przez zamach 13 lat temu i dzisiaj przez tę nową ofiarę. Dlaczego właśnie teraz, dlaczego w tym roku, w Roku Rodziny? Właśnie dlatego, że rodzina jest zagrożona, rodzina jest atakowana. Także papież musi być atakowany, musi cierpieć, aby każda rodzina, by cały świat ujrzał, że istnieje Ewangelia – rzecz można – „wyższa”: Ewangelia cierpienia, którą trzeba głosić, by przygotować przyszłość, trzecie tysiąclecie rodzin, każdej rodziny i wszystkich rodzin.

W obecnym momencie, gdy rodzina jest przedmiotem ataków ze strony licznych sił, które chciałyby ją zniszczyć lub przynajmniej zniekształcić, Kościół jest świadom tego, że dobro społeczeństwa, i jego własne, związane jest z dobrem rodziny, czuje silniej i w sposób bardziej wiążący swoje posłannictwo głoszenia wszystkim zamysłu Bożego dotyczącego małżeństwa i rodziny. <https://niniwa.pl/2020/08/02/cytaty-jana-pawla-ii/>

Papież Rodziny:

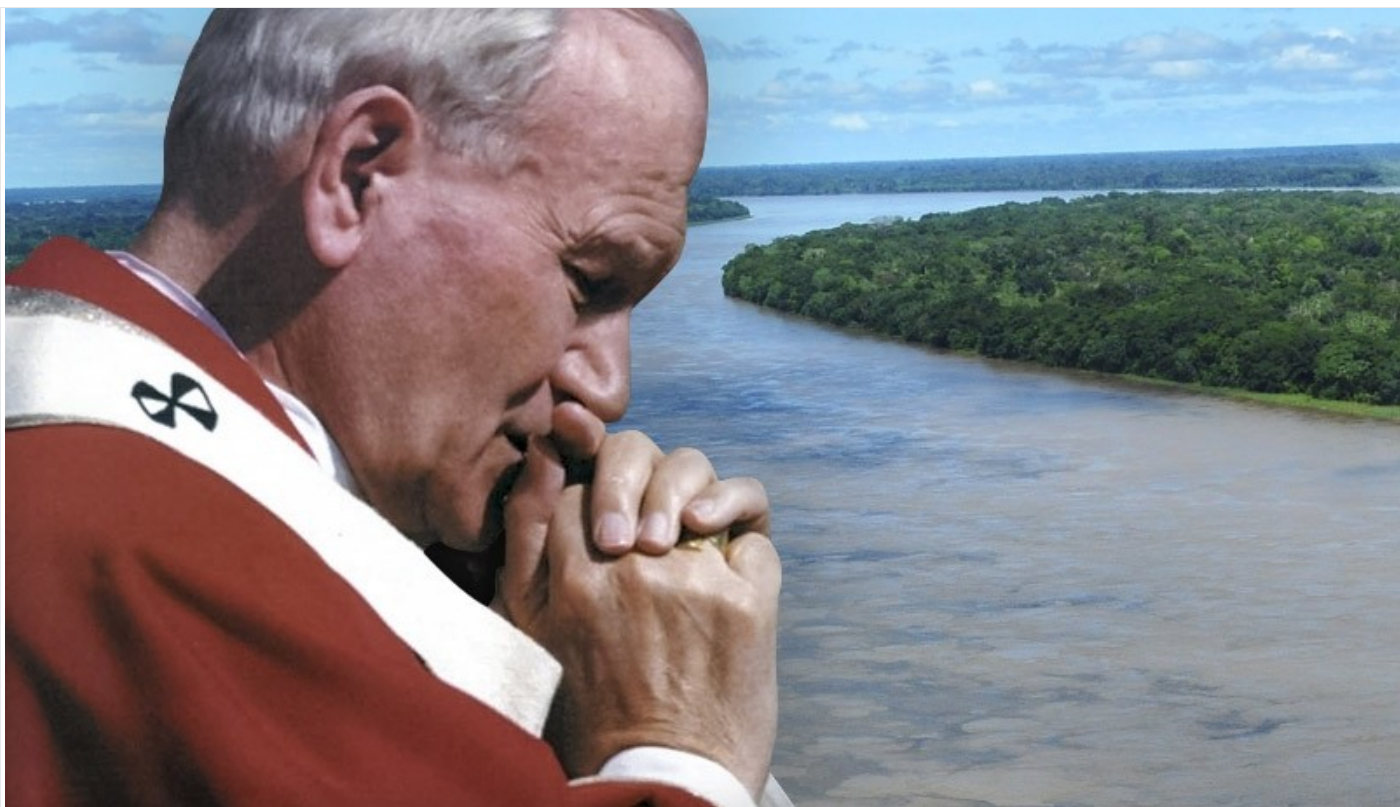
Troska o rodzinę, wyrażana w dokumentach Jana Pawła II wiązała się przede wszystkim z uznaniem jej za początek i podstawę życia indywidualnego i społecznego każdego człowieka. Ojciec Święty wpisywał rodzinę w dobro wspólne ludzkości. Jan Paweł II dokonał precyzyjnego zdefiniowania natury i struktury rodziny. Nie można bowiem otaczać ochroną prawną instytucji, która jest niedostatecznie określona sama w sobie i w społeczeństwie. Niezastąpioną rolę w strukturze rodziny pełni małżeństwo. Jest ono jej koniecznym początkiem. Za pierwszy i naturalny związek społeczności ludzkiej należy uważać tylko rodzinę, opartą na związku małżeńskim zawartym dobrowolnie, jedynym i nierozzerwalnym. Rodzina powstaje wówczas, gdy urzeczywistnia się przymierze małżeńskie, które otwiera małżonków na dozągonną wspólnotę miłości i życia, dopełniając się w sposób specyficzny przez zrodzenie potomstwa. W ten sposób "komunia" małżonków daje początek wspólnotcie, jaką jest rodzina. ("List do Rodzin"). Ojciec Święty wyraźnie podkreślał, że tylko mężczyzna i kobieta, te dwa somatycznie zróżnicowane podmioty, uczestniczyć mogą na równi w przekazywaniu życia. Zdolność ta odzwierciedla osobową konstytucję człowieka i małżeństwa. Uznanie małżeństwa jako podstawy rodziny wymaga objęcia go i jego istotnych cech szczególną ochroną prawną. Dla Jana Pawła II dobrem wspólnym małżonków jest miłość, wierność i uczciwość małżeńska oraz trwałość ich związku - aż do śmierci. To dobro obojga, które jest równocześnie dobrem każdego z nich, ma z kolei stać się dobrem ich dzieci. Dobro małżonków będzie zatem dobrem rodziny oraz dobrem wspólnym, a wszystko, co stanowi dobro wspólne wymaga popierania i ochrony przez państwo i jego ustawodawstwo. W świetle rozważań JP2 o rodzinie można wymienić cztery podstawowe jej zadania:

- tworzenie wspólnoty osób
- służba życiu
- udział w rozwoju społeczeństwa
- uczestnictwo w życiu i posłannictwie Kościoła.

Zasadniczym zadaniem rodziny jest służba życiu. Rodzina jest wspólnotą życia, a jej podstawową funkcją jest przekazywanie życia. Istotną funkcją rodziny jest też wychowanie dzieci. Jan Paweł II wyraźnie wskazuje wagę tej funkcji i niezastąpioną rolę rodziców w wychowaniu dzieci. Widzi ją jako prawo rodziny. Według Ojca Św. zadanie wychowania wypływa bowiem z najbardziej pierwotnego powołania małżonków.

Prawo-obowiązek rodziców do wychowywania dzieci jest pierwotny i uprzywilejowany w stosunku do zadań wychowawczych innych osób, wyklucza zastępstwo i jest niezbywalny, dlatego nie może być całkowicie przekazany innym, ani przez innych zawłaszczony (*Familiaris Consortio* 36). Rodziny - zachęcał Ojciec Święty - powinny podejmować rozmaite dzieła służby społecznej, zwłaszcza dla ubogich. Do zadań społecznych rodziny należy również, w rozumieniu Jana Pawła II, wyrażanie opinii w formie interwencji politycznej. Rodziny winny więc zabiegać jako pierwsze o to, ażeby prawo i instytucje państwowe nie tylko nie naruszały praw i obowiązków rodziny, ale by je popierały i działały na ich rzecz. Jan Paweł II wielokrotnie zachęcał rządy krajów do tego, by wyznacznikiem ich działania było kierowanie się dobrem rodziny i respektowanie jej praw. Wyrazem tego winna stać się odważna polityka społeczno - rodzinna, którą Ojciec Św. uznał za przyszłość i nadzieję rozwoju państw. W ujęciu tym władze państwowe posługując się odpowiednio ukształtowanym systemem prawnym, przy udziale samorządów, placówek oświatowych, środków masowego przekazu, organizacji pozarządowych, winny stworzyć warunki stabilnego rozwoju rodzin. Władze państwowe uwzględniać muszą też specyficzne potrzeby tych rodzin, które znalazły się w sytuacjach nietypowych, szczególnych, niepełnych, wychowujących dzieci niepełnosprawne, borykających się z trudnościami zewnętrznymi. Szczególną troską powinny być otoczone rodziny wielodzietne. Wszelkie działania władzy wobec rodziny winny odpowiadać zasadzie pomocniczości: wszędzie tam, gdzie rodzina jest samowystarczalna, nie należy jej wyręczać. Interwencjonizm państwowy byłby wówczas szkodliwy - byłby wyrazem nie poszanowania, a negacji praw rodziny. Stosunki rodzina - państwo powinny opierać się zatem na autonomii i suwerenności, aby rodzina mogła być niezależna i samowystarczalna w realizacji swoich społecznych zadań. Jan Paweł II pojmował pracę zarobkową podejmowaną na rzecz rodziny przez mężczyznę jako szczególny wyraz miłości, uświęcającej życie rodzinne (*Adhortacja Redemptoris custos* 22). Nigdy nie może ona prowadzić do rozbijania jedności rodzin, podporządkowując się jedynie regułom dyktowanym przez produkcję i rynek. Papież podkreślał ważność i ciężar pracy kobiet, także pracy na rzecz rodziny. Praca ta powinna być zasadniczo dowartościowana. Jak uważał Jan Paweł II, trud każdej kobiety związany z wydaniem na świat dziecka, z jego pielęgowaniem, karmieniem, wychowaniem, zwłaszcza w pierwszych latach, jest tak wielki, że nie może mu dorównać żadna praca zawodowa. Do najważniejszych wyzwań, przed jakimi według Ojca Świętego stoją obecnie społeczności państwowe, jest szerząca się kultura indywidualistyczna, która promuje tzw. związki faktyczne - konkubinaty, wzmocnione przez cały zespół gwarancji prawnych, podważających najgłębszy sens instytucji rodzinnej. Natomiast cechą związków faktycznych, jak to wskazywał Ojciec Święty, jest tymczasowość i brak nieodwołalnego zobowiązania. Przy takich przesłankach nie można liczyć na prawdziwie odpowiedzialne rodzicielstwo. Jan Paweł II jednoznacznie wskazywał, że państwu i społeczeństwu grozi rozkład, jeżeli przestaną skutecznie popierać małżeństwo i rodzinę, a na równi z nimi będą traktować związki niemałżeńskie. **Jan Paweł II zdecydowanie odrzucił możliwość jakiegokolwiek formy legalizacji związków homoseksualnych. Związki faktyczne między homoseksualistami uważa za wypaczenie tego, czym powinna być komunია miłości i życia między mężczyzną i kobietą, prowadząca do wzajemnego oddania się otwartego na życie. Lekceważenie zasady, że człowiek został stworzony jako mężczyzna i kobieta, stanowi jeden z głównych czynników słabości społeczeństwa, którego skutki można odczuć na płaszczyźnie klimatu kulturowego, wrażliwości moralnej i porządku prawnego.** Zasadniczym zadaniem prawodawstwa państwowego w kontekście zagrożeń rodziny jest troska o zachowanie trwałości małżeństwa. Małżonkowie sami muszą starać się pojąć wartość nierozzerwalności swojego związku. Pomocne w tym mogą okazać się pewne instytucje prawne, dające im czas na zastanowienie się i podjęcie decyzji (m.in. separacja czy mediacja). Jak podkreślał Ojciec Święty, każdy sprawiedliwy wyrok o ważności lub nieważności małżeństwa i jego rozwiązania jest przyczynkiem do szerzenia kultury nierozzerwalności małżeństwa w świecie. W konsekwencji niesprawiedliwość orzeczenia nieważności, sprzecznego z zasadami prawa lub niezgodnego z rzeczywistością jest szczególnie poważna, gdyż sprzyja szerzeniu się niewłaściwych postaw. Ojciec Święty zachęca jednoznacznie do podejmowania inicjatyw, wyrażających się w zdecydowanym sprzeciwie wobec wszelkich środków prawnych i administracyjnych, które wprowadzają rozwód. **Za jedno z najpoważniejszych zagrożeń rodziny uznawał Ojciec Św. ataki wymierzone w życie i godność jej najślabszych członków - dzieci nienarodzonych oraz osób starszych i nieuleczalnie chorych.** Respektując pragnienie posiadania dziecka przez małżonków, Ojciec Święty zaznaczał, że nigdy nie może stać się ono przyczyną zamachu na godność dziecka, czego przejawem jest stosowanie niedopuszczalnych metod prokreacji uznających tzw. prawo do dziecka, zamiast prawa dziecka do narodzenia i wzrastania w sposób w pełni ludzki. W świetle nauczania Jana Pawła II do jednych z ważniejszych zadań osób odpowiedzialnych za kształtowanie porządku społecznego należy zaliczyć troskę o ochronę rodziny przed niszczącymi ją treściami rozpowszechnianymi przez środki masowego przekazu. W wypowiedziach papieskich powraca często potrzeba zwrócenia uwagi na konieczność ochrony rodziny, a zwłaszcza dzieci, przed wszelkimi formami przemocy, demoralizacji, okrucieństwa czy pornografii propagowanej przez media. Ojciec Święty ostrzegał też przed zniekształconym obrazem rodziny, jej fizjonomii i funkcji wychowawczej rozpowszechnianym przez prasę, kino, radio i telewizję. Jan Paweł II dostrzegał ponadto zagrożenia rodziny, których źródła tkwią w niej samej. Zdarza się, że dochodzi do różnych form przemocy, której sprawcami i ofiarami są członkowie rodzin. Najbardziej radykalne jej przejawy stanowi przemoc skierowana przeciw dzieciom: znęcanie się, porzucanie potomstwa, czy pozostawianie dzieci bez opieki. Wobec tych zjawisk, a także wobec przemocy wymierzonej w rodzinę z zewnątrz, społeczeństwo nie może pozostać obojętne. Należy stworzyć odpowiednie struktury, mające na celu niesienie pomocy rodzinom dotkniętym tego rodzaju nieszczęściami. Bezrobocie i ubóstwo, zdaniem Ojca Świętego, stanowii jednocześnie jedno z najpoważniejszych zagrożeń dla życia rodzinnego i powinno stać się szczególną troską społeczeństw. Jest ono wyzwaniem dla polityki poszczególnych państw. Znalezienie właściwych rozwiązań jest w tej dziedzinie nieodzowne.

<https://adonai.pl/jp2/?id=35> **List do rodzin:** https://tau.broszkowscy.com/jp2_list_do%20rodzin.html



(Jan Paweł II. tło: CIAT [CC BY-SA 2.0 (<https://creativecommons.org/licenses/by-sa/2.0/>)])

Co Jan Paweł II mówił o antyrodzinnej kampanii w Parlamencie Europejskim i wspieraniu przez eurokratów ideologii LGBT?

„Podstępne ataki na rodzinę ze strony współczesnej kultury hedonistycznej, która wbrew wszelkim deklaracjom o prawach człowieka jest w gruncie rzeczy sprzeczna z jego prawdziwym dobrem, można odeprzeć tylko modlitwą, postem i wzajemną miłością”. Następnie Jan Paweł II ostro skrytykował rezolucję, jaką kilka tygodni przed jego wystąpieniem przyjął Parlament Europejski. „Nie ma ona na celu jedynie obrony osób o skłonnościach homoseksualnych przed niesprawiedliwą dyskryminacją. Z takim celem zgadza się także Kościół, więcej – popiera taką postawę i sam ją przyjmuje, jako że każdy człowiek zasługuje na szacunek. Moralnie niedopuszczalne jest natomiast nadawanie sankcji prawnej praktyce homoseksualnej. Wyrozumiałość wobec tych, którzy grzeszą i nie są w stanie uwolnić się od tej skłonności, nie jest przeciwieństwem zła, lecz z łagodzeniem wymogów normy moralnej (por. Veritatis splendor, 95). Chrystus przebaczył kobiecie cudzołożnej, ratując ją przed ukamienowaniem (por. J 8, 1-11), ale zarazem powiedział jej: *Idź, a od tej chwili już nie grzesz!* (J 8, 11)”, przypomniał. „Trzeba jednak powiedzieć, że rezolucja Parlamentu Europejskiego domaga się prawnego uznania nieładu moralnego. Parlament w sposób nieuprawniony nadał walor prawny zachowaniom dewiacyjnym, niezgodnym z zamysłem Bożym: wiemy, że człowiek ulega słabościom, ale Parlament w ten sposób poparł ludzkie słabości”, dodał Ojciec Święty.

Jan Paweł II zwrócił również uwagę, że prawdziwym prawem człowieka jest zwycięstwo nad samym sobą, które pozwala żyć w zgodzie z prawym sumieniem. „Bez podstawowej świadomości norm moralnych życia ludzkiemu i godności człowieka grozi rozkład i zniszczenie. Zapominając o słowach Jezusa: *prawda was wyzwoli* (J 8, 32), próbuje się ukazać mieszkańcom naszego kontynentu zło moralne, dewiację, swoistą niewolę jako drogę wyzwolenia, fałszując samą istotę rodziny”, podkreślił.

„Nie może stanowić prawdziwej rodziny związek dwóch mężczyzn lub dwóch kobiet, a tym bardziej nie można przyznawać takim związkom prawa do adopcji osieroconych dzieci. Dzieciom tym wyrządza się poważną krzywdę, ponieważ w takiej *rodzinie zastępczej* nie znajdują ojca i matki, ale *dwóch ojców* albo *dwie matki*”, tłumaczył papież-Polak.

„Ufamy, że parlamenty krajów europejskich zdobędą się na dystans w stosunku do tej propozycji i w obchodzonym obecnie Roku Rodziny będą chronić rodziny, z których składają się nasze społeczeństwa i narody o pradawnych tradycjach, przed tym fundamentalnym zagrożeniem. Bez wątplenia jednak stajemy tu wobec straszliwej pokusy. (...) Chrystus mówi nam – chrześcijanom i Europejczykom – że ten rodzaj zła można zwyciężyć jedynie modlitwą i postem. Tak, nie zdołamy pokonać tego zła, tej groźby w inny sposób. Jedyne instancje, do jakich możemy się odwołać, to prawe, zdrowe sumienie i poczucie odpowiedzialności narodów, które nie mogą dopuścić, by zniszczono rodzinę, ponieważ od niej zależy przyszłość każdego z nas”. <https://pch24.pl/co-jan-pawel-ii-mowil-o-antyrodzinnej-kampanii-w-parlamencie-europejskim-i-wspieraniu-przez-eurokratow-ideologii-lgbt/>

JAN PAWEŁ II

ANGELUS

niedziela, 20 lutego 1994 r.

Bracia i siostry:

1. Weszliśmy w Wielki Post w 1994 r., Rok Rodziny, poszukiwany przez ONZ i Kościół. *Wśród zadań*, które w tym roku należy podkreślić, zarówno na polu kościelnym, jak i obywatelskim, jest *umacnianie więzi rodzinnej i prawdziwej tożsamości rodziny*.

Z tego powodu *List do Rodzin*, który zostanie opublikowany w najbliższy wtorek 22 lutego, jest przede wszystkim *zaproszeniem do modlitwy za rodziny i z rodzinami*. Podstępne ataki na rodzinę we współczesnej cywilizacji hedonistycznej, która pomimo wszystkich deklaracji praw człowieka, jest w istocie sprzeczna z jej prawdziwym dobrem, nie mogą być odrzucone inaczej, jak tylko modlitwą, postem i modlitwą. Oczywiście nie brakuje rodzin, które modlą się za siebie i za innych. W naszym świecie, tak narażonym na tak wiele zagrożeń moralnych, *apostolstwo rodzin* rozwija się opatrnościowo.

Niestety, właśnie w tym Roku Rodziny, inicjatywy rozłożone *przez zauważalną część mediów*, musi być rejestrowany, *który w swojej istocie są „anty-rodzina*. ”Są to inicjatywy, które dają pierwszeństwo temu, co decydują o rozpadzie rodzin i klęsce człowieka, mężczyzny, kobiety czy dzieci. Rzeczywiście, *to, co jest naprawdę złe*, nazywa się *dobrem*: separacje, zdecydowane lekko; niewierności małżeńskie, nie tylko tolerowane, ale nawet wywyższone; rozwody; a wolna miłość jest czasem proponowana jako wzór do naśladowania. *Kto korzysta z tej propagandy? Z jakich źródeł się rodzi? „Kaźde dobre drzewo”, mówi Jezus, „rodzi dobre owoce, a kaźde złe drzewo wydaje złe owoce” (Mt7, 17)*. Jest to zatem złe drzewo, które ludzkość nosi w sobie, pielęgnując je przy pomocy ogromnych nakładów finansowych i przy wsparciu potężnych mediów.

2. Odnoszę się teraz do niedawnej i dobrze znanej *rezolucji przyjętej przez Parlament Europejski*. Nie chciała po prostu bronić osób o skłonnościach homoseksualnych, odrzucając wobec nich niesprawiedliwą dyskryminację. Z tym też zgadza się Kościół, co więcej, popiera je, przyswaja je sobie, ponieważ kaźda osoba ludzka zasługuje na szacunek. To, co nie jest moralnie dopuszczalne, to prawne zatwierdzenie praktyk homoseksualnych. Rozumienie grzeszników, tych, którzy nie potrafią się uwolnić od tej tendencji, nie jest równoznaczne z umniejszaniem wymagań normy moralnej (por. *Veritatis splendor*, 95). Chrystus przebaczył cudzołożnej kobiecie, ratując ją od ukamienowania (por. *Jn 8,1-11*), ale jednocześnie powiedział: „Idź i odtąd już nie grzesz” (*J 8,11*).

Mówię to z wielkim smutkiem, ponieważ wszyscy mamy wielki szacunek dla Wspólnoty Europejskiej, dla Parlamentu Europejskiego; znamy wiele zasług tej instytucji. Ale musimy powiedzieć, że w tej rezolucji Parlamentu Europejskiego intencją było legitymizowanie nieładu moralnego. Parlament nadał niesłusznie wartość instytucjonalną dewiacyjnemu zachowaniu, niezgodnemu z Bożym planem: istnieją słabości - wiemy - ale robiąc to Parlament wspierał słabości człowieka.

Nie uznano, że *prawdziwym prawem człowieka jest zwycięstwo nad samym sobą*, życie zgodnie z prawym sumieniem. Bez podstawowej świadomości norm moralnych życie ludzkie i godność człowieka są narażone na rozkład i zniszczenie. Zapominając słowa Chrystusa: „prawda was

wyzwoli" (J 8,32), podjęto próbę wskazania mieszkańcom naszego kontynentu zła moralnego, dewiacji, pewnej niewoli, jako drogi wyzwolenia , fałszowania istota sama z rodziny.

Więź dwóch mężczyzn lub dwóch kobiet nie może stanowić prawdziwej rodziny , a tym bardziej temu związkowi można przypisać prawo do adopcji dzieci pozbawionych rodziny . Dzieciom tym wyrządza się poważną krzywdę, ponieważ w tej „rodzinie zastępczej” nie znajdują ojca i matkę, ale raczej „dwóch ojców” lub „dwie matki”.

3. Ufamy, że parlamenty krajów Europy potrafią zdystansować się w tej kwestii iz okazji Roku Rodziny ochronią rodziny dawnych społeczeństw i narodów przed tym podstawowym niebezpieczeństwem. Ale nie ma wątpliwości, że *stoimy w obliczu straszliwej pokusy* . Pierwsza niedziela Wielkiego Postu przypomina nam Chrystusa, który stanął twarzą w twarz z wiecznym kusicielem człowieka i go zwyciężył: zwycięstwo, które zapowiada triumf paschalny przez krzyż i zmartwychwstanie. Chrystus mówi nam, chrześcijanom, nam mieszkańcom Europy i świata, że tego typu zła nie da się przezwyciężyć *bez modlitwy i postu* . Tak, nie możemy w żaden inny sposób pokonać tego zła, tego zagrożenia. Jedyne przypadki, do których możemy się odwołać, to: *ślusne i zdrowe sumienie i poczucie odpowiedzialności narodów* , które nie mogą dopuścić do zniszczenia rodziny, bo od tego zależy przyszłość każdego z nas.

Na początku Wielkiego Postu Kościół ponownie słyszy wezwanie Chrystusa i przyjmuje je tak, jak przyjęli je niegdyś apostołowie. *Przestańmy być ludźmi małej wiary i starajmy się być ludźmi modlitwy i pokuty!* „...Jeśli się nie nawrócicie, wszyscy zginiecie” (Łk 13, 3) – mówi Chrystus. Nie są to słowa wypowiedziane na próżno. W historii wielokrotnie już mieli potwierdzenie. Nie znamy dnia ani godziny (por. *Mt 25,13*)! Wielki Post pomaga nam odnowić nasze przymierze z Bogiem w Chrystusie. Tylko w Nim znajduje się zbawienie człowieka.



Jan Paweł II w Watykanie 20 lutego 1994: "Trzeba jednak powiedzieć, że rezolucja Parlamentu Europejskiego domaga się prawnego uznania nieładu moralnego. Parlament w sposób nieuprawniony nadał walor prawny zachowaniom dewiacyjnym, niezgodnym z zamysłem Bożym: wiemy, że człowiek ulega słabościom, ale Parlament w ten sposób poparł ludzkie słabości. Nie uznano faktu, że prawdziwym prawem człowieka jest zwycięstwo nad samym sobą, które pozwala żyć w zgodzie z prawym sumieniem. Bez podstawowej świadomości norm moralnych życiu ludzkiemu i godności człowieka grozi rozkład i zniszczenie. Zapominając o słowach Jezusa: «prawda was wyzwoli» (J 8, 32), próbuje się ukazać mieszkańcom naszego kontynentu zło moralne, dewiację, swoistą niewolę jako drogę wyzwolenia, fałszując samą istotę rodziny".

A teraz zgadnijcie, bo na FB tego napisać nie wolno chcąc nadal móc tu działać, o jakich rezolucjach PE mówił Jan Paweł II, i jakie związki opisywał w powyższy sposób? <https://pch24.pl/co-jan-pawel-ii-mowil-o-antyrodzinnnej-kampanii-w-parlamencie-europejskim-i-wspieraniu-przez-eurokratow-ideologii-lgbt/>

Co Jan Paweł II powiedział w Parlamencie Europejskim?



Parlament Europejski / fot. Fotolia

„Czyż Kościół mógłby nie interesować się budowaniem Europy, skoro od stuleci żyje pośród tworzących ją narodów, które niegdyś doprowadził do źródeł chrztu i dla których wiara chrześcijańska jest i pozostaje elementem kulturowej tożsamości?”

Stolica Europejska od samego początku wspierała proces integracji europejskiej, jednak pierwszym papieżem w historii Kościoła, który złożył wizytę w Parlamencie Europejskim i zabrał głos na forum Zgromadzenia Parlamentarnego Rady Europy w Strasburgu był Jan Paweł II. (Papieskie przemówienie próbował zakłócić brytyjski polityk i duchowny protestancki, działający w Irlandii Północnej, znany z zakłócania obrad europarlamentu. Podczas wystąpienia papieża trzymał plakat z napisem: „Papież Jan Paweł II – antychryst” i wykrzykiwał pod jego adresem obraźliwe okrzyki, ale został wyprowadzony z sali.) Zresztą temat kształtu przyszłej wspólnej Europy i wartości, jakie powinna pielęgnować, odwołując się do swoich korzeni duchowych, był mu bardzo bliski – w różnej formie odwoływał się do niego ponad 700 razy. Od czasu pierwszej papieskiej wizyty w europarlamencie – 11 października 1988 r. – wiele się zmieniło Unia Europejska liczyła wówczas 12 państw członkowskich i 330 mln obywateli, dziś jest 28 i 507 mln mieszkańców. Na mocy nowych traktatów ma ona większe znaczenie i władzę. Niebawem, 25 listopada Parlament Europejski odwiedzi Ojciec Święty Franciszek. Przed wizytą papieża z Argentyny w tej instytucji warto przypomnieć fragmenty przemówienia Jana Pawła II, wygłoszonego 26 lat temu. Co pozostało z idei, jaką kreślił wówczas papież Polak?

Pragnieniem moim – jako najwyższego Pasterza Kościoła powszechnego, który pochodzi ze wschodniej Europy i zna aspiracje ludów słowiańskich, tego drugiego „płuca” naszej wspólnej europejskiej ojczyzny – jest to, by Europa suwerenna i wyposażona w wolne instytucje rozszerzyła się kiedyś aż do granic, jakie wyznacza jej geografia, a bardziej jeszcze historia.

Oreddie Kościoła dotyczy Boga i ostatecznego przeznaczenia człowieka, a więc spraw, którymi kultura europejska jest do głębi przeniknięta. Czyż można bowiem wyobrazić sobie Europę pozbawioną tego transcendentnego wymiaru? (...)

Tam bowiem, gdzie panują swobody obywatelskie i gdzie zagwarantowana jest wolność religijna, wiara może jedynie zyskać na żywotności, podejmując wyzwanie niewiary, ateizm zaś może rozpoznać swe ograniczenia tylko w zestawieniu z wyzwaniem wiary.

Wobec tak rozbieżnych punktów widzenia, najwznioślejszą funkcją prawa jest zapewnienie wszystkim obywatelom równości w życiu zgodnym z własnym sumieniem, oraz zachowanie norm naturalnego prawa moralnego, uznanych przez rozum.

Wszystkie prądy myślowe naszego starego kontynentu winny podjąć refleksję nad ponurymi konsekwencjami ewentualnego wykluczenia Boga z życia publicznego – Boga jako ostatecznego kryterium etyki i najwyższej gwarancji przeciw nadużyciom władzy człowieka nad człowiekiem. (...) Największe jednak zagrożenia naszych czasów pochodzą ze strony ideologii, które absolutyzują społeczeństwo jako takie lub jego dominującą grupę, gardząc osobą ludzką i jej wolnością. Człowiek tam, gdzie przestaje szukać oparcia w wartości wobec siebie transcendentnej, ponosi ryzyko, że stanie się ofiarą nieograniczonej samowoli władzy i pseudoabsolutów, które go zniszczą. (...)

To Europa jednak, od prawie dwóch tysięcy lat, dostarcza bardzo znamiennego przykładu kulturowej płodności chrześcijaństwa, które ze względu na samą swą naturę nie może być spychane do sfery prywatnej. Powołaniem chrześcijaństwa jest przecież publiczne wyznawanie wiary i czynna obecność we wszystkich dziedzinach życia.

(...) pragnę wymienić trzy dziedziny, w których zjednoczona Europa jutra – otwarta ku wschodniej części kontynentu, wielkoduszna wobec krajów drugiej półkuli – winna, jak mi się zdaje, na nowo objąć rolę przewodniczki cywilizacji światowej:

- najpierw należy pojednać człowieka ze stworzeniem, dbając o zachowanie integralności natury, jej fauny i flory, powietrza i rzek, jej subtelnej równowagi, ograniczonych surowców oraz piękna głoszącego chwałę Stwórcy;
- następnie, trzeba pojednać człowieka z jego bliźnim tak, aby Europejczyk akceptował innych mieszkańców tego kontynentu, reprezentujących różne kultury i prądy myślowe, był gościnnym wobec przybysza i uchodźcy, otwartym na duchowe bogactwa ludów innych części świata;
- na koniec, należy pojednać człowieka z nim samym: tak, trzeba na nowo stworzyć integralną i całościową wizję człowieka i świata, która przeciwstawi się kulturze zwątpienia i dehumanizacji; wizję, w której nauka, technika i sztuka nie wykluczają, ale prowadzą do wiary w Boga.

[Co Jan Paweł II powiedział w Parlamencie Europejskim? - Przewodnik Katolicki \(przewodnik-katolicki.pl\)](#)

Przemówienie Jana Pawła II w Parlamencie Europejskim w Strasburgu (11 października 1988).

Panie Przewodniczący, Panie i Panowie!

1. Na początku niech mi będzie wolno powiedzieć, jak bardzo cenię sobie słowa powitania i uznania, które zechcieli państwo skierować pod moim adresem. Pragnę jak najgorzej podziękować panu, panie przewodniczący, za osobiste zaproszenie mnie — po raz pierwszy w 1980 roku, a teraz ponownie — do przybycia i wystąpienia na forum tego szacownego Zgromadzenia. Dziś spełnia się nadzieja, jaką wyraziłem ponad trzy lata temu wobec przedstawicieli europejskich instytucji, uświadamiam więc sobie głęboko wagę obecnego spotkania z reprezentantami dwunastu krajów Wspólnoty Europejskiej — z reprezentantami około 330 milionów obywateli, którzy wam właśnie powierzyli mandat kształtowania swego wspólnego losu.

Teraz, gdy to Zgromadzenie, będące ośrodkiem europejskiej integracji od początków Europejskiej Wspólnoty Węgla i Stali oraz od podpisania Traktatu Rzymskiego, wyłaniane jest w powszechnych i bezpośrednich wyborach, a w konsekwencji cieszy się rosnącym prestiżem i autorytetem, słusznie jawi się waszym rodakom jako instytucja, która kierować będzie ich przyszłością jako demokratyczna wspólnota państw, pragnących coraz ściślej integrować gospodarkę, ujedynolnić prawodawstwo w wielu dziedzinach, dać swym obywatelom większy zakres wolności w perspektywie wzajemnej współpracy i ubogacania się kultur.

Nasze spotkanie odbywa się w szczególnym momencie dziejów tego kontynentu, gdy przebywszy długą i nie pozbawioną trudności drogę, stoimy u początku nowego, decydującego etapu, który po wejściu w życie „Ustawy Europejskiej” (Single European Act) przyspieszy proces integracji, tak cierpliwie prowadzony w ostatnich dziesięcioleciach.

2. Od zakończenia ostatniej wojny światowej Stolica Apostolska nieustannie popiera rozwój Europy. Niewątpliwie, misją Kościoła jest głoszenie zbawienia w Chrystusie wszystkim ludziom, niezależnie od aktualnych warunków historycznych, gdyż to zadanie żadnych warunków wstępnych mieć nie może. A zatem, nie wychodząc poza zakres właściwej sobie kompetencji, Kościół uważa, że jego powinnością jest oświecanie i wspieranie inicjatyw podejmowanych przez narody w duchu wartości i zasad, jakie głosi on uważnie wpatrując się w znaki czasu, które każą przekładać na język zmiennych realiów życia nieprzemijające wymogi Ewangelii.

Czyż Kościół mógłby nie interesować się budowaniem Europy, skoro od stuleci żyje pośród tworzących ją narodów, które niegdyś doprowadził do źródeł chrztu i dla których wiara chrześcijańska jest i pozostaje elementem kulturowej tożsamości?

3. Dzisiejsza Europa może z pewnością za znak czasu uznać ten stan pokoju i współpracy, który zapanował ostatecznie między jej narodami, trawiącymi swe siły w poprzednich wiekach we wzajemnych wojnach i w próbach narzucania hegemonii.

Znakiem czasu jest też wyostrzona wrażliwość na prawa człowieka i na wartości demokracji, czego wasze Zgromadzenie jest wyrazicielem i co pragnie gwarantować. Przywiązanie do tych wartości trzeba zresztą nieustannie potwierdzać, aby we wszystkich okolicznościach prawa i godność osoby ludzkiej były respektowane.

Ufamy też, że znakiem czasu jest fakt, iż ta część Europy, która dotąd tak wiele zainwestowała w kooperację gospodarczą, teraz coraz intensywniej szuka swej duszy i natchnienia, które zapewni jej duchową spójność. Wydaje mi się, że w tej dziedzinie reprezentowana przez was Europa znajduje się na progu nowego etapu dojrzewania; zarówno sama w sobie, jak i w relacji do reszty świata.

4. „Ustawa Europejska”, która wejdzie w życie pod koniec 1992 roku, przyspieszy proces integracji. Wspólna struktura polityczna — będąca wyrazem wolnej woli obywateli Europy i nie zagrażająca bynajmniej tożsamości poszczególnych narodów — stanie się w większym stopniu gwarantem równości praw wszystkich regionów, szczególnie w dziedzinie kultury. Zjednoczone ludy Europy nie dopuszczą do dominacji jednej kultury nad innymi, ale popierają będą równe prawo każdego do ubogacania pozostałych swą odmiennością.

Upadły wszystkie dawne imperia narzucające swą dominację siłą i przy pomocy polityki asymilacji. Wasza Europa stanie się wolnym stowarzyszeniem narodów, które pozwoli wszystkim korzystać z bogactwa swej różnorodności.

5. Do reprezentowanych tu dziś narodów w przyszłości będą się mogły z pewnością przyłączyć także inne. Pragnieniem moim — jako najwyższego Pasterza Kościoła powszechnego, który pochodzi ze wschodniej Europy i zna aspiracje ludów słowiańskich, tego drugiego „płuca” naszej wspólnej europejskiej ojczyzny — jest to, by Europa suwerenna i wyposażona w wolne instytucje rozszerzyła się kiedyś aż do granic, jakie wyznacza jej geografia, a bardziej jeszcze historia. Jakże miałbym tego nie pragnąć, skoro inspirowana wiarą chrześcijańską kultura tak głęboko naznaczyła dzieje wszystkich ludów naszej Europy, ludów greckich i łacińskich, germańskich i słowiańskich, mimo wszelkich dziejowych tragedii, ponad systemami społecznymi i ideologiami?

6. Narody europejskie wyróżniły się w dziejach otwarciem na świat, nawiązaniem i utrzymywaniem ożywionych kontaktów z ludami innych kontynentów. Nikt dziś nie przypuszcza, że zjednoczona Europa egoistycznie mogłaby się w sobie zamknąć. Przemawiając jednym głosem i łącząc siły, będzie ona w stanie — bardziej jeszcze niż w przeszłości — poświęcić swą energię i nowe środki wielkiemu zadaniu rozwoju krajów Trzeciego świata, szczególnie tych tradycyjnie związanych z Europą. Podpisana w Lomé konwencja, która stworzyła ramy dla zinstytucjonalizowanej współpracy między członkami waszego Zgromadzenia i przedstawicielami 66 krajów Afryki, Karaibów oraz Oceanu Spokojnego, jest pod wieloma względami wzorcowa. Współpraca europejska stanie się bardziej wiarygodna i owocna, gdy bez zamiaru dominacji ogarnie także kraje ubogie i pomoże im kształtować własną przyszłość.

7. Panie przewodniczący! Orędzie Kościoła dotyczy Boga i ostatecznego przeznaczenia człowieka, a więc spraw, którymi kultura europejska jest do głębi przeniknięta. Czyż można bowiem wyobrazić sobie Europę pozbawioną tego transcendentnego wymiaru?

Odkąd na jej terenie rozwinęły się w epoce nowożytnej prądy myślowe, czyniące Boga coraz bardziej niezrozumiałym dla świata i człowieka, dwie przeciwstawne sobie wizje podtrzymują napięcie między punktem widzenia wierzących i zwolenników humanizmu agnostycznego, a czasem wręcz ateistycznego.

Pierwszą uważają, że posłuszeństwo Bogu stanowi źródło prawdziwej wolności, a ona nie będąc nigdy ani arbitralna, ani bezcelowa, jest wolnością prowadzącą ku prawdzie i dobru, czyli dwóm wartościom, których całkowite przyswojenie nie leży w granicach czysto ludzkich możliwości. Ta zasadnicza postawa wyraża się na płaszczyźnie etycznej przez akceptację zasad i norm postępowania, dyktowanych przez rozum lub płynących z powagi Słowa Bożego, których człowiek — jako jednostka i jako zbiorowość — nie może dowolnie unieważnić pod wpływem mody czy zmiennych interesów.

8. Druga postawa polega na tym, że odrzucając wszelką zależność stworzenia od Boga, czy od transcendentnego porządku dobra i prawdy, uważa się człowieka samego w sobie za początek i koniec wszystkich rzeczy, a społeczeństwo — z jego normami, prawami i praktycznymi rozwiązaniami — za absolutnie suwerenne dzieło tegoż człowieka. Etyka nie ma wówczas żadnego fundamentu poza umową społeczną, a wolność jednostki innych hamulców niż te, które społeczeństwo uważa za potrzebne do ochrony wolności innych jednostek.

Według pewnych opinii, swobody obywatelskie i polityczne, wywalczone niegdyś w drodze obalenia starego porządku, opartego na wierze religijnej, także i dziś wiążą się nieodłącznie z marginalizacją, to znaczy zwalczaniem religii, w której chętnie widzi się system alienacji. Z kolei we dług dokładnie przeciwnej opinii części wierzących, życie zgodne z wiarą może stać się możliwe jedynie przez powrót do owego starego porządku, często zresztą idealizowanego. Te dwie antagonistyczne postawy nie oferują rozwiązań zgodnych z orędziem chrześcijańskim i z geniuszem Europy. Tam bowiem, gdzie panują swobody obywatelskie i gdzie zagwarantowana jest wolność religijna, wiara może jedynie zyskać na żywotności podejmując wyzwanie niewiary, ateizm zaś może rozpoznać swe ograniczenia tylko w zestawieniu z wyznaniem wiary.

Wobec tak rozbieżnych punktów widzenia, najwzniolejszą funkcją prawa jest zapewnienie wszystkim obywatelom równości w życiu zgodnym z własnym sumieniem, oraz zachowanie norm naturalnego prawa moralnego, uznanych przez rozum.

9. W tym punkcie rozważań należy chyba przypomnieć, że właśnie z chrześcijaństwa Europa współczesna zaczerpnęła zasadę — często zapożyczaną w ciągu stuleci historycznego rozwoju „chrześcijaństwa” — która w najgłębszy sposób kieruje jej życiem politycznym: mam na myśli sformułowany po raz pierwszy przez Chrystusa rozdział tego „co należy do Cezara” od tego „co należy do Boga” (por. Mt 22, 21). To podstawowe rozróżnienie — między podlegającą regulacji, zewnętrznej stroną życia ziemskiej społeczności a sferą autonomii osób — staje się jasne w świetle odmienności natur tych dwóch dziedzin: wspólnota polityczna obejmuje w sposób konieczny wszystkich obywateli, zaś do wspólnoty religijnej należą w sposób wolny tylko wierzący.

Po Chrystusie nie jest już możliwa absolutyzacja społeczeństwa jako wartości kolektywnej, która wchłania ludzką jednostkę wraz z jej niezbywalnym przeznaczeniem. Społeczeństwo, państwo, władza polityczna należą do rzeczy tego świata, zmiennych i zawsze podlegających udoskonalaniu. Żaden program społeczny nie ustanowi nigdy Królestwa Bożego, to znaczy stanu eschatologicznej doskonałości na ziemi. Mesjanizmy polityczne prowadzą najczęściej do najgorszych form tyranii. Struktury, jakie nadają sobie społeczeństwa, nie mają nigdy wartości najwyższej; nie mogą też same zapewnić wszystkich dóbr, których pragnie człowiek. W szczególności nie mogą one zastąpić jego sumienia, ani zaspokoić potrzeby prawdy i absolutu.

Życie publiczne, słuszny porządek państwa opiera się na cnotcie obywatelskiej, która każe podporządkowywać indywidualne interesy dobru wspólnemu oraz przyjmować i uznawać za prawo tylko to, co jest obiektywnie sprawiedliwe i dobre. Już starożytni Grecy odkryli, że nie może być demokracji bez podporządkowania wszystkich prawu oraz że każde prawo musi być oparte na transcendentnej normie prawdy i sprawiedliwości. Twierdzenie, że „to co należy do Boga” pozostaje w gestii wspólnoty religijnej, a nie państwa, stawia ludzką władzę zdrowe granice, wyznaczone przez sumienie, ostateczne przeznaczenia, najwyższy sens istnienia, otwarcie na absolut, dążenie do nieosiągalnych nigdy w pełni celów, które pobudza wysiłki i skłania do właściwych wyborów. Wszystkie prądy myślowe naszego starego kontynentu winny podjąć refleksję nad ponurymi konsekwencjami ewentualnego wykluczenia Boga z życia publicznego — Boga jako ostatecznego kryterium etyki i najwyższej gwarancji przeciw nadużyciom władzy człowieka nad człowiekiem.

10. Nasza europejska kultura obfituje w przykłady przekraczania w obydwie strony granicy między tym „co cesarskie” i „co boskie”. Średniowieczne chrześcijaństwo łacińskie — by wspomnieć tylko o nim — teoretycznie podjęło wielką tradycję Arystotelesa i choć wypracowało naturalną koncepcję państwa, nie zawsze umiało w praktyce odeprzeć integralistyczną pokusę wykluczania z doczesnej wspólnoty tych, którzy nie wyznawali prawdziwej wiary. Integralizm religijny — do dziś praktykowany w innych częściach świata — nie rozróżnia sfery wiary i sfery świeckiej; wydaje się on nie do pogodzenia z ukształtowanym przez orędzie chrześcijańskie geniuszem właściwym Europie.

Największe jednak zagrożenia naszych czasów pochodzą ze strony ideologii, które absolutyzują społeczeństwo jako takie lub jego dominującą grupę, gardząc osobą ludzką i jej wolnością. Człowiek tam, gdzie przestaje szukać oparcia w wartości wobec siebie transcendentnej, ponosi ryzyko, że stanie się ofiarą nieograniczonej samowoli władzy i pseudo-absolutów, które go zniszczą.

11. Inne kontynenty doświadczają już dziś mniej lub bardziej głębokiej symbiozy między wiarą chrześcijańską a kulturą, co stwarza wielkie nadzieje. To Europa jednak, od prawie dwóch tysięcy lat, dostarcza bardzo znamienego przykładu kulturowej płodności chrześcijaństwa, które ze względu na samą swą naturę nie może być spychane do sfery prywatnej. Powołaniem chrześcijaństwa jest przecież publiczne wyznawanie wiary i czynna obecność we wszystkich dziedzinach życia. Moją zatem powinnością jest stanowcze głoszenie prawdy, że gdyby religijne i chrześcijańskie podłoże kultury tego kontynentu zostało pozbawione wpływu na etykę i kształt społeczeństw, oznaczałoby to nie tylko zaprzeczenie całego dziedzictwa europejskiej przeszłości, ale i poważne zagrożenie dla godnej przyszłości mieszkańców Europy. I to wszystkich — wierzących i niewierzących.

12. Kończąc, pragnę wymienić trzy dziedziny, w których zjednoczona Europa jutra — otwarta ku wschodniej części kontynentu, wielką duszną wobec krajów drugiej półkuli — winna, jak mi się zdaje, na nowo objąć rolę przewodniczki cywilizacji światowej:

— najpierw należy pojednać człowieka ze stworzeniem, dbając o zachowanie integralności natury, jej fauny i flory, powietrza i rzek, jej subtelnej równowagi, ograniczonych surowców oraz piękna głoszącego chwałę Stwórcy;

— następnie, trzeba pojednać człowieka z jego bliźnim tak, aby Europejczyk akceptował innych mieszkańców tego kontynentu, reprezentujących różne kultury i prądy myślowe, był gościnnie wobec przybysza i uchodzący, otwarty na duchowe bogactwa ludów innych części świata;

— na koniec, należy pojednać człowieka z nim samym: tak, trzeba na nowo stworzyć integralną i całościową wizję człowieka i świata, która przeciwstawi się kulturze zwątpienia i dehumanizacji; wizję, w której nauka, technika i sztuka nie wykluczają, ale prowadzą do wiary w Boga.

Panie przewodniczący, panie i panowie deputowani! Odpowiadając na wasze zaproszenie do złożenia wizyty w tej szacownej Instytucji, mam przed oczyma miliony reprezentowanych przez was mieszkańców Europy. To wam powierzyli oni wielką misję ochrony i rozwijania tych kulturowych i duchowych wartości ludzkich, zgodnych z dziedzictwem Europy, które będą najlepszą gwarancją jej tożsamości, wolności i postępu. Proszę Boga, by was inspirował i umacniał w tym wielkim dążeniu.

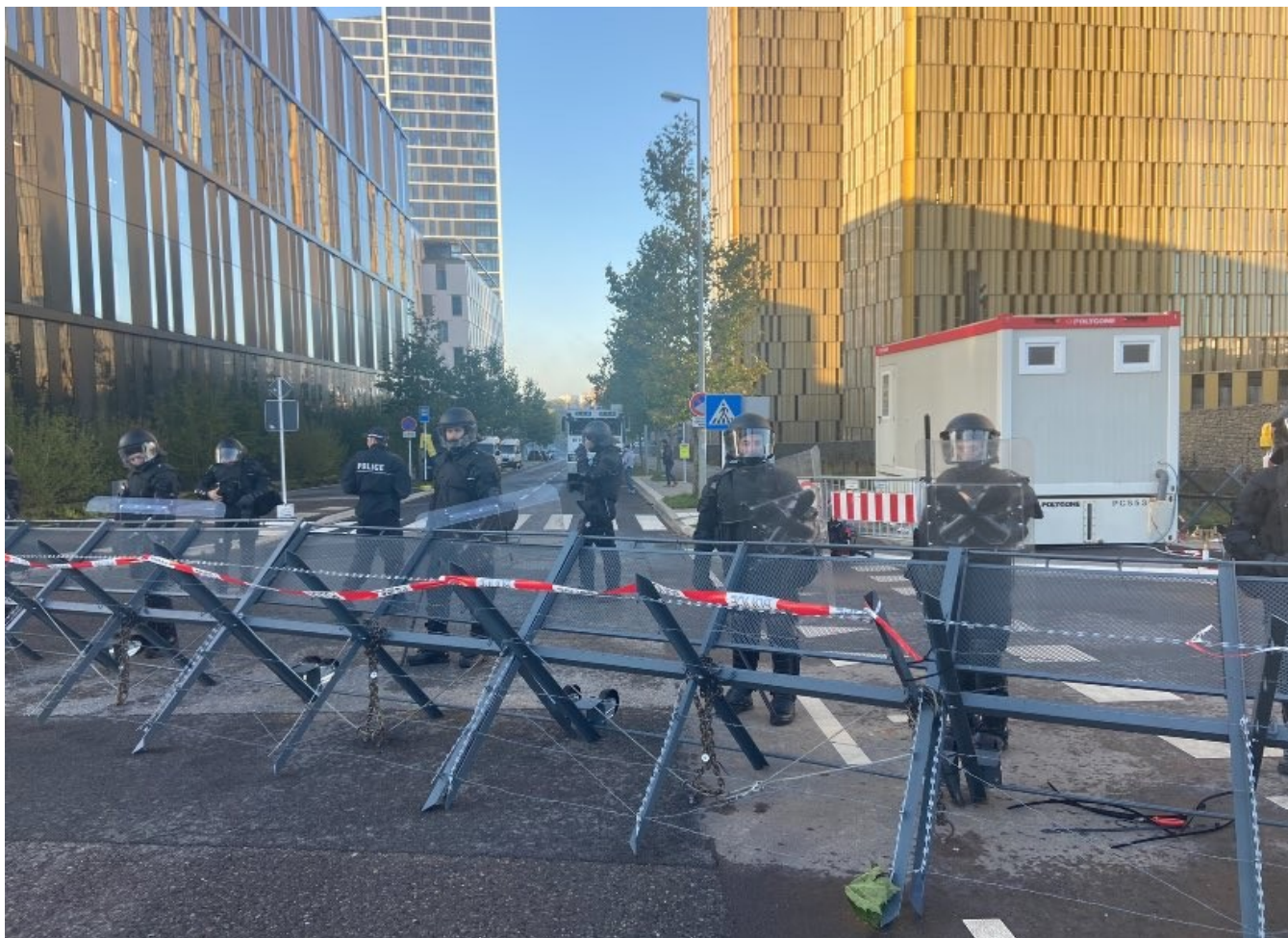
[Co Jan Paweł II powiedział w Parlamencie Europejskim? - Przewodnik Katolicki \(przewodnik-katolicki.pl\)](https://www.youtube.com/watch?v=...)

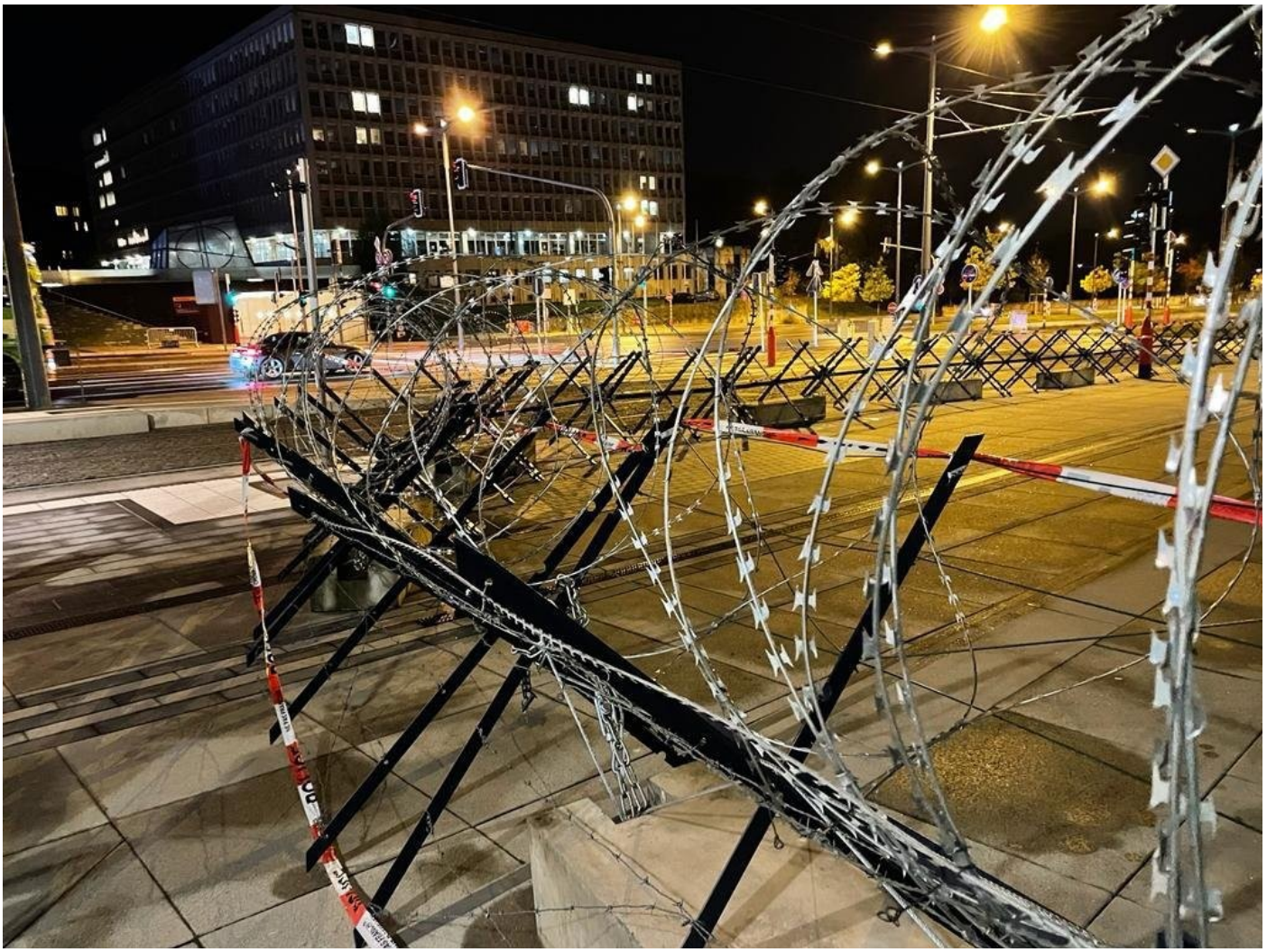
Video ocenzone - <https://youtu.be/4dXDYk39CrQ>



Andrzej Lepper w Parlamencie Europejskim o polskim przemyśle - kilka słów prawnych - <https://youtu.be/hRDXhfxp-U>

Beata Szydło w Parlamencie Europejskim - <https://youtu.be/KuPqoyz7LVQ> - https://youtu.be/Y8unao_si9I Patryk Jaki - <https://youtu.be/Dn207yisKNE>







23 października 2021. **To były zasieki i drut kolczasty stosowane na wojnie. Za zasiekami postawiono stalowy płot, którego wcześniej tam nie było. Byłem tam 2 tygodnie temu na rekonesansie, aby zobaczyć, w jaki sposób można stamtąd przejść pod czeską ambasadę, żeby tam także zmanifestować swoje niezadowolenie. To, co zobaczyłem teraz, przeszło moje najśmielsze oczekiwania. Zostaliśmy potraktowani gorzej niż bydło.**

Prawo unijne wprowadzone przez KE zabrania grodzenia pastwisk dla zwierząt – w tym bydła – drutem kolczastym. Europa przywitała nas, czyli swoich obywateli, wysokim stalowym parkanem i zasiekami z drutu kolczastego. Wczoraj przed siedzibą Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej w Luksemburgu protestowali m.in. pracownicy kopalni w Turowie. Manifestacja jest efektem złożonych ataków unijnych organów na Polskę.

– **Nie tylko pracownicy kopalni i elektrowni Turów odwiedzili wczoraj Luksemburg, ale była z nami ogromna reprezentacja pracowników różnych branż z całej Polski. Niektórzy mieli do pokonania blisko 2 tysiące kilometrów, bo byli tacy, którzy wyjeżdżali z Lubelszczyzny czy Podlasia. Grupa górników z kopalni Turów stanowiła mniej więcej jedną trzecią wczorajszego zgromadzenia. Było ich około 600, a łączna liczba manifestantów 2000.**

– Wczoraj pokazaliśmy zarówno „Solidarność”, jak i solidarność. Uwypukliliśmy determinację, że będziemy bronić naszych miejsc pracy, polskiej suwerenności energetycznej, bezpieczeństwa energetycznego. Trzeba powiedzieć, iż to nie tylko chodzi o ludzi pracujących w Turowie i mieszkających w okolicy. Tu chodzi o całą polską gospodarkę. W regionie turowskim produkuje się 7-8 proc. łącznej energii elektrycznej, która produkowana jest w Polsce. Bez prądu, energii i ciepła, którym zasilane są sieci ciepłownicze w kopalni Turów, nie damy sobie rady jako kraj – dodał. Polaków w Luksemburgu przywitały sceny rodem z wojny. Wszechobecne były zasieki z drutu kolczastego.

– **To były zasieki i drut kolczasty stosowane na wojnie. Za zasiekami postawiono stalowy płot, którego wcześniej tam nie było. Byłem tam 2 tygodnie temu na rekonesansie, aby zobaczyć, w jaki sposób można stamtąd przejść pod czeską ambasadę, żeby tam także zmanifestować swoje niezadowolenie. To, co zobaczyłem teraz, przeszło moje najśmielsze oczekiwania. Zostaliśmy potraktowani gorzej niż bydło. Prawo unijne wprowadzone przez KE zabrania grodzenia pastwisk dla zwierząt – w tym bydła – drutem kolczastym. Europa przywitała nas, czyli swoich obywateli, wysokim stalowym parkanem i zasiekami z drutu kolczastego .**

– Jestem dumny z tego, że żaden z uczestników manifestacji nie dał się tym sprowokować. To wyglądało jak poligon albo linia frontu. Bałem się, iż ludzie to sprowokuje. Tam przyjechało 2 tysiące ludzi, którzy są zdenerwowani z uwagi na arbitralną decyzję Trybunału Sprawiedliwości UE, która – tak jak wyrok za czasów słusznie minionych – skazuje ludzi mieszkających w zagłębiu turowskim na degradację i śmierć – oznajmił gość „Aktualności dnia”. Z protestującymi miał spotkać się przedstawiciel TSUE, który miał odebrać od nich przygotowaną petycję.

– **Staliśmy pod płotem przez kilkanaście minut i nikt do nas nie wyszedł. Funkcjonariusze, którzy byli rozstawieni wzdłuż płotu, powiedzieli, że oni nic nie wiedzą, że miała do nas przyjść jakakolwiek delegacja i odebrać od nas petycję. Miejsce, które nam wyznaczono, było z uwagi na deszcz całe rozmoknięte, więc ubabraliśmy się w glinie i błocie, żeby tam dojść. Staliśmy kilkanaście minut, po czym wetknęliśmy petycję w dziurę w płocie .**

Z kolei pod ambasadą czeską na Polaków czekały żelbetonowe zapory.

– Może się spodziewali, że przyjedziemy tam czołgami. Wyglądało to jednocześnie i komicznie, i tragicznie. Policjant na policjancie w kaskach i wysokich butach z długimi pałkami przypiętymi do pasków. Zgodnie z wcześniejszymi ustaleniami tam także mieliśmy złożyć petycję i muszę przyznać, że ambasada czeska stanęła na wysokości zadania, a my zostaliśmy przepuszczeni przez zasieki i zapory. Mieliśmy zatem możliwość wręczenia petycji do narodu czeskiego bezpośrednio na ręce pana ambasadora, który do nas wyszedł i przyjął dokument. Całą audycję „Aktualności dnia” z udziałem Jarosława Grzesika można odsłuchać [tutaj].

<https://www.radiomaryja.pl/informacje/tylko-u-nas-j-grzesik-przed-tsue-zostalismy-potraktowani-gorzej-niz-bydlo-ke-zabrania-grodzenia-pastwisk-dla-zwierzat-drutem-kolczastym-a-przywitala-nas-swoich-obywateli-stalowym-par/>



23 października 2021 . Poświęcamy dzisiaj tak wiele czasu zdrowemu stylowi życia, dbamy o środowisko, o czyste powietrze, o czystość i przejrzystość zasad regulujących odpowiedzialność człowieka za przyrodę. Troszczymy się o ekologię. Ekologia wyznacza pewien trend naszego życia, staje się wręcz swoistą religią, ale warto zastanowić się, czy troszczymy się o ekologię ludzką, ekologię czystego serca, ekologię sumienia, czystej miłości? Czy nie warto dokonać tego sensownego zwrotu ekologicznego, nawrócenia ekologicznego, by ogarnąć życie i przeżywać je w duchu czystej miłości i jednocześnie, by dawać czystą miłość przyszłym pokoleniom?

Warto przypomnieć sobie wydarzenia z 1991 roku związane z niezapomnianym dekalogiem, który przekazał nam św. Jan Paweł II. „Odtwarza się w mojej pamięci łomżyńska stacja – 1000-lecie chrztu Polski w Łomży w 1966 roku. Wciąż mam przed oczyma postać ks. kard. Stefana Wyszyńskiego, Prymasa Polski. Wciąż jakbym słyszał słowa prymasowskiej homilii, w której nawiązywał do <<Chłopów>> Reymonta, aby dotknąć wielkiego sekretu chłopskiej duszy – umiłowania ziemi” – mówił przed 30-stu laty św. Jan Paweł II. Felietonista TV Trwam zwrócił uwagę, że ziemia łomżyńska, to ziemia, która zrodziła Prymasa Tysiąclecia.

– Dla mnie Łomża ma jeszcze inne, osobiste znaczenie. 5 lat po wizycie Jana Pawła II pasterzem tej diecezji został mój współbrat, mój profesor seminarysty, ks. bp Stanisław Stefanek – wielki obrońca miłości, małżeństwa i rodziny. To właśnie w Łomży papież Jan Paweł II skupił swoją uwagę na 6 przykazaniu, przykazaniu: Nie cudzołóż. Papież ujął to przykazanie w postaci katalogu pytań, stanowiących jakby rachunek sumienia człowieka współczesnego – podkreślił bioetyk. Wykładowca akademicki zaznaczył, że bardzo różne obszary wyznaczają papieskie pytania. Są one cały czas aktualne i warto zastanowić się nad tym, by wdrożyć je w swoje życie.

– „Co stało się z przykazaniem: Nie cudzołóż w naszym polskim życiu? Czy małżonkom naprawdę zależy na tym, żeby ich dzieci rodziły się z czystych rodziców? Czy nosimy w sobie poczucie, że ciało ludzkie wezwane jest do zmartwychwstania i że winniśmy troszczyć się o zachowanie jego godności? Czy potrafimy sobie uświadomić, że ludzka płciowość jest dowodem wręcz niesłychanego zaufania, jakie Bóg okazuje człowiekowi (mężczyźnie i kobiecie) i czy staramy się tego bożego zaufania nie zawieść? Czy pamiętamy o tym, że każdy człowiek jest osobą i że nie wolno drugiego człowieka sprowadzać do roli przedmiotu, który z pożytkowością można oglądać lub którego się po prostu używa?” – przypominał pytania zadane przez św. Jana Pawła II, ks. prof. Paweł Bortkiewicz TChr. Bioetyk zauważył, że pytania zadane przez św. Jana Pawła II nadal są bardzo inspirujące i aktualne.

– Gdy po raz kolejny spoglądałam na katalog tych pytań, moją uwagę przykuło to jedno: Czy małżonkom naprawdę zależy na tym, żeby ich dzieci rodziły się z czystych rodziców? Warto zapytać, czy narzeczeni planujący małżeństwo, sami małżonkowie, ale także czy my sami (duszpasterze rodzin) zastanawiamy się nad najgłębszą kwestią ekologii ludzkiej. Poświęcamy dzisiaj tak wiele czasu zdrowemu stylowi życia, dbamy o środowisko, o czyste powietrze, o czystość i przejrzystość zasad regulujących odpowiedzialność człowieka za przyrodę. Troszczymy się o ekologię. Ekologia wyznacza pewien trend naszego życia, staje się wręcz swoistą religią, ale warto zastanowić się, czy troszczymy się o ekologię ludzką, ekologię czystego serca, ekologię sumienia, czystej miłości? Czy nie warto dokonać tego sensownego zwrotu ekologicznego, nawrócenia ekologicznego, by ogarnąć życie i przeżywać je w duchu czystej miłości i jednocześnie, by dawać czystą miłość przyszłym pokoleniom? – podsumował wykładowca akademicki.

<https://www.radiomaryja.pl/informacje/tylko-u-nas-ks-prof-p-bortkiewicz-tchr-ekologia-wyznacza-trend-zycia-staje-sie-swoista-religia-ale-warto-zastanowic-sie-czy-troszczymy-sie-o-ekologie-ludzka-ekologie-czystego-serca-sumienia/>



23 października 2021. fot. PAP/Zofia Bichniewicz

TRWA KAMPANIA PROMUJĄCA DUŻE RODZINY. JEJ HASŁO BRZMI: „DZIECI ZMIENIAJĄ MÓJ ŚWIAT... NA LEPSZY!”

Video - <https://youtu.be/cvgwse70IKI>

„Dzieci zmieniają mój świat... Na lepszy!” to nie tylko hasło nowej kampanii, ale życiowa prawda, o której mówią rodzice z dużych rodzin [\[czytaj więcej\]](#).

– Czuję satysfakcję każdego dnia, kiedy wstaje rano i wiem, że zrobiłam bardzo dużo dobrego w życiu, że daję siebie innym, że jestem kochana i kocham. Myślę, że to jest bycie matką wielodzietną – podkreśliła Agata Arciszewska ze [Związku Dużych Rodzin „Trzy Plus”](#), mama pięciorga dzieci.

Kampania przygotowana przez Związek Dużych Rodzin „Trzy Plus” ma pokazać, jak na co dzień funkcjonują duże rodziny – wskazał Łukasz Wojdak, wiceprezes Związku Dużych Rodzin „Trzy Plus” [\[więcej\]](#).

– Czy Państwo zadawaliście sobie kiedyś pytania, takie jak: Jak wygląda śniadanie w dużej rodzinie? Czy może na podłodze w dużym pokoju jest większy bałagan niż w małej rodzinie, czy mniejszy? Czy więcej jest kwiatów, czy więcej emocji? Na te wszystkie pytania odpowiada nasz film wizerunkowy – <https://youtu.be/ts0UADFLFog>

Młodzi ludzie muszą mieć świadomość, że dobrze jest mieć rodzinę, także dużą.

– Chcemy, by kultura prorodzinna, pokazująca pozytywne strony posiadania rodziny, docierała również do młodych ludzi. To jest bardzo ważne, bo wszystkie badania w Polsce pokazują, że Polacy – niezależnie od płci, wieku, miejsca zamieszkania i różnych innych czynników – bardzo cenią rodzinę – powiedziała Barbara Socha.

<https://www.radiomaria.pl/informacje/trwa-kampania-promujaca-duze-rodziny-jej-haslo-brzmi-dzieci-zmieniaja-moi-swiat-na-lepszy/>





Od „Czasu Ognia” po ogień miłości. Niezwykła historia małżeństwa Zuzi i Michała Bukowskich

Ona - energiczna kobieta, która jasno mówi o swoich potrzebach i marzeniach. On - żartobliwy facet, dla którego odpowiedzialność stała się kluczem do odnajdywania swojej męskości. Razem? Duet idealny! Ta historia ma dwie strony, a ja opowiem ją ze swojej perspektywy. Wyjechałam na studia do Krakowa, ale już wcześniej często bywałam w tym mieście. Mój tata jest liderem uwielbienia i co jakiś czas był tam zapraszany do prowadzenia takiego uwielbienia, które nazywa się „Czas Ognia”. Któregoś pięknego razu, gdy przeprowadziłam się do Krakowa, dalej pojawiałam się na spotkaniach tej wspólnoty, ale odbywały się one w dwóch różnych miejscach: Michał był w jednym, ja byłam w drugim, nie mieliśmy szans się spotkać. Moja obecna żona zamiast odpowiedzieć co studiuje, odpowiedziała: „a tak w ogóle to jestem protestantką”. A ja wtedy nie rozumiałem protestantów, bo nikt mnie nie uczył kim oni są. I tak się poznaliśmy. Potem poszliśmy na kawę, opowiedzieliśmy sobie świadectwa swojego życia. Modliliśmy się nieustannie przez około tydzień, by Pan Bóg powiedział nam, czy to jest ta droga, którą powinniśmy iść. Odpowiedział, że to jest dokładnie to, idźcie, radujcie się! Ogólnie u nas bardzo szybko poszło. Ja któregoś pięknego dnia będąc na imprezie, zadzwoniłam do Michała. Wtedy powiedziałam mu, że ja nie lubię takiego gadania, że żeby z kimś być, trzeba się najpierw kilka lat przyjaźnić, ja chcę konkretów! On powiedział „tak, tak, zgadzam się z tym”. A ja się już wtedy wkurzyłam i zapytałam: „No to kiedy mnie pocałujesz?!”. I tak to u nas wyglądało. Wspomnieliście, że już na początku pojawiły się u was pierwsze różnice poglądów. Zuzia – protestantka, Michał – katolik. I od razu udało wam się przepracować te rozbieżności. To sprawiło, że ominęliście wiele kłótni już na starcie, ale czy później pojawiały się u was jakieś konflikty właśnie na tle światopoglądowym, czy takich zwykłych różnic? Zuzia: Polecamy wszystkim przegadanie takich różnic już na początku. Zuzia: Na kursie małżeńskim Alpha poznaliśmy taką teorię, że w związku są nosorożce i jeże. Michał jest jeżem, który się chowa i wystawia kolce i mówi nie dotykaj mnie przez najbliższe 24 godziny. A ja jestem nosorożcem, który biega i rozbija ściany. I to mnie uspokaja, a potem mogę wrócić do swoich zadań. Właśnie dlatego małżeństwo jest dopiero początkiem pracy, więc fajnie to przepracować już na początku. A pamiętacie jakiś mega kryzysowy moment dla waszej relacji? Zuzia: Nie, ale to dlatego, że my jesteśmy naprawdę bardzo otwarci i zgraliśmy charaktery. Mam koleżankę, która jest bardzo wybuchowa i zupełnie inaczej patrzy na takie rzeczy i wiem, że ona by z takim Michałem Bukowskim nie wytrzymała i odwrotnie. Ja nie jestem uparta aż tak i chcę zawsze się dogadać, Michał ma podobnie. Czyli Pan Bóg was dobrze dopasował, co? Zuzia i Michał: Zdecydowanie, idealnie nas dopasował! Wiedział, co robi! **Zuzia i Michał Bukowscy będą gośćmi naszej debaty o rodzinie: „Czy warto inwestować w małżeństwo”. Debata odbędzie się online 27 października o godz. 15 na naszym kanale na YouTube. ZOBACZ: Czy warto inwestować w małżeństwo? [DEBATA ONLINE]**
Video: <https://youtu.be/uwJ7ohKqaNI> . https://stacja7.pl/rozmowy/od-czasu-ognia-po-ogien-milosci-niezwykla-historia-malzenstwa-zuzi-i-michala-bukowskich/?utm_source=one_signal&utm_medium=push



DOBRE HISTORIE Na swoje wesele zaprosili... 160 ubogich! „Było tak, jak marzyliśmy”.
<https://pl.aleteia.org/2021/10/17/na-swoje-wesele-zaprosili-160-ubogich-bylo-tak-jak-marzylimy/>

„To prawdziwy cud!”. 21 ocalałych z katastrofy lotniczej w Teksasie



21.10.2021 - McDonnell Douglas MD-87 z 18 pasażerami i trójką członków załogi rozbił się we wtorek w Katy w stanie Teksas w USA. Mimo iż samolot został doszczętnie zniszczony, nikt spośród podróżnych nie zginął. Jedna osoba odniosła niewielkie obrażenia. <https://pl.aleteia.org/2021/10/21/to-prawdziwy-cud-21-ocalalych-z-katastrofy-lotniczej-w-teksasie/>

Umierał. Policja zabroniła księdzu dostępu...



Fot. Dominic Lipinski <https://pch24.pl/katolicki-posel-umierał-bez-sakramentów-policja-zabroniła-ksiedzu-dostępu-do-ofiary-islamskiego-zamachu/>

„Zmiana płci” w szpitalu zakonnym.



Szpital organizacji „CommonSpirit Health”, należącej do „katolickiego” systemu opieki zdrowotnej w Stanach Zjednoczonych, oferuje wśród swoich usług operację „zmiany płci”.

<https://pch24.pl/zmiana-plci-w-szpitalu-inspirowanym-wiara-szokujaca-ewolucja-zakonnycy-instytucji/>

„Rocznie na całym świecie sprzedawanych jest nawet 40 mln osób”



<https://stacja7.pl/ze-swiata/dzis-europejski-dzien-przeciwko-handlowi-ludzi-roczenie-na-calym-swiecie-sprzedawanych-jest-nawet-40-mln-osob/>



Ośrodek reprodukcji człowieka. <https://www.polsatnews.pl/wiadomosc/2021-10-18/raport-osrodek-reprodukcji-czlowieka-na-ukrainie-to-tam-rodza-sie-tysiace-dzieci-na-zamowienie/?ref=1491573>



(Fot. Twitter / Tom Taylor)

<https://pch24.pl/mlody-superman-woli-mezczyzn-ciag-dalszy-ideologicznej-agresji-na-swiat-bajek/>



Zobacz także: Ekstremalna Droga Krzyżowa 2021 Sierakowice

<https://youtu.be/6swwGWsKBUO>



Aborcja – zdjęcie ilustracyjne / Źródło: PAP / ELVIS GONZALEZ

zdj. ilustracyjne
Autor/źródło: facebook.com/40daysforlife
2021-10-14 11:25
mk

USA: modlitwa przed kliniką aborcyjną.

Arcybiskup Baltimore wcześniej odprawił Mszę św. w ramach kampanii modlitewnej 40 Dni dla Życia. Następnie poprowadził procesję eucharystyczną z cmentarza do kliniki Planned Parenthood. Dołączył do niego biskup pomocniczy amerykańskiego ordynariatu połowego Joseph Coffey.

„Jestem przekonany, że zawsze, gdy jesteśmy w obecności Najświętszego Sakramentu, płyną błogosławieństwa” – powiedział później abp Lori. „Kiedy stałem przed kliniką, to była moja modlitwa – aby cała dobroć, prawda i piękno promieniujące z Najświętszego Sakramentu dotarły do Planned Parenthood i spowodowały nawrócenie umysłów i serc” – dodał.

Organizatorzy trwającej na całym świecie od 22 września akcji 40 Dni dla Życia informują już o 277 dzieciach, uratowanych od aborcji dzięki modlitwie i obecności przed klinikami. Od momentu powstania w 2007 roku czuwania w ramach akcji 40 Dni dla Życia do 1000 miast w 63 krajach. Członkowie ruchu twierdzą, że zapobiegł on już aborcji 19 322 dzieci, przekonał 222 pracownicy aborcji do rezygnacji i przyczynił się do zamknięcia 114 klinik aborcyjnych.

<https://opoka.news/usa-modlitwa-i-procesja-z-najswietszym-sakramentem-przed-klinika-aborcyjna>

Naukowcy: Dziecko zaczyna naukę już w łonie matki



Według najnowszych badań naukowców z Uniwersytetu w Wirginii osobowość dziecka kształtuje się już w łonie matki: „połączenia neuronowe w ludzkim mózgu, które określają cechy ludzkiego zachowania są już obecne od chwili urodzenia i są wyjątkowe w przypadku każdej osoby”. Jak stwierdza Martina Moyski z „Church Militant” komentując te wyniki: „Czasami mówi się, że religia powinna nadążać za nauką. Jednak w tym przypadku może to nauka musi z czymś nadążyć”.

Jak zauważył profesor psychologii Tobias Grossmann, pod kierownictwem którego prowadzono badania, taki rezultat nie powinien być zaskoczeniem, gdyż to nie pierwsze badanie pokazujące, że spora część rozwoju „już następuje w łonie” matki. Zespół badawczy stosował neuroobrazowanie, by analizować mózg dzieci przy narodzinach i dwa tygodnie po narodzeniu.

„Badacze odkryli, że według analiz różne obszary mózgu dzieci już komunikowały się w sposób, który pokazuje wyjątkowe cechy osobowości, takie jak smutek, śmiech, strach, skłonność do przytulania się i do uspokajania się, wrażliwość percepcyjna”. Wyjątkowe połączenia w mózgu, które decydują o cechach osobowości i reakcjach dziecka, okazały się istnieć w mózgu już przy narodzinach, co zdaniem naukowców oznacza, że zaczęły się one kształtować jeszcze w łonie matki. Jak zauważa Micaiah Bilger z „Life News”, „postępy nauki dostarczają zdumiewającego wglądu w łono matki.

Jest jaśniejsze niż kiedykolwiek, że nienarodzone dzieci są wyjątkowymi, niezastąpionymi istotami ludzkimi, które posiadają cechy niepodobne do żadnej innej istoty ludzkiej, jaka kiedykolwiek istniała czy będzie istnieć”. Inne badania wykazały bowiem, że nienarodzone dzieci reagują na różne bodźce, także te z zewnątrz, takie jak muzyka czy głos matki.

Dzieci w łonie matki uczą się zamykać i otwierać oczy, reagują na światło. Znane są już wizerunki uzyskane przy pomocy nowoczesnej techniki, które pokazują nienarodzone dzieci zarówno ziewające, jak i uśmiechające się. Nienarodzony człowiek rozwija także poczucie smaku, uczy się rozpoznawać zarówno zapachy, jak i smaki, i przyprawy typowe dla danego rejonu świata.

Jak stwierdził ks. John Kalchik: „To zabawne, że badania empiryczne dowodzą teraz, że dziecko w łonie matki ma uczucia, reaguje na hałas i bodźce i może odczuwać ból. (...) Dziecko to coś dużo więcej niż zbitek komórek w ciele matki”. Wszystkim znającym Biblię musi się przy tej okazji przypomnieć scena, kiedy Maryja odwiedza św. Elżbietę, a św. Jan reaguje jeszcze w łonie swoje matki na obecność Bożej Rodzicielki. <https://www.fronda.pl/a/naukowcy-dziecko-zaczyna-nauke-juz-w-lonie-matki,168547.html>

Video - <https://youtu.be/nL2cjZiHRR4>



[TYLKO U NAS] WICEMIN. M. ROMANOWSKI O ROSNĄCEJ CHRYSZTIANOFOBII W POLSCE: W ZESZŁYM ROKU ZGŁOSZONO PONAD 300 PRZYPADKÓW PROFANACJI, A ROK WCZEŚNIEJ 70. TO POKAZUJE, ŻE IGNOROWANIE PROBLEMU PROWADZI DO JEGO ESKALACJI

23 października 2021 18:08/w [Informacje](#), [Polska](#)

Radio Maryja

Chryścianofobia stała się w Polsce poważnym i rzeczywistym problemem, mimo że w mainstreamowych, lewicowo-liberalnych mediach można usłyszeć, że jest inaczej. Mamy do czynienia z wieloma przykładami profanacji (...). Jak spojrzymy na statystyki, to zauważymy, że w zeszłym roku zgłoszono ponad 300 takich przypadków, a rok wcześniej 70. Myślę, iż przypadków, które nie zostały zgłoszone, jest znacznie więcej. Ignorowanie problemu prowadzi do jego eskalacji – mówił Marcin Romanowski, wiceminister sprawiedliwości, w audycji „Aktualności dnia” na antenie Radia Maryja.

W Polsce nasilają się ataki na symbole chrześcijańskie. 31-letni mężczyzna ze Szczecina zamieścił film w mediach społecznościowych, na którym osobiście ścina przydrożny krzyż.

Podobny atak na krzyż miał miejsce w Zielonej Górze. <https://www.radiomaryja.pl/informacje/tylko-u-nas-wicemin-m-romanowski-o-rosnacej-chryscianofobii-w-polsce-w-zeszym-roku-zgloszono-ponad-300-przypadkow-profanacji-a-rok-wczesniej-70-to-pokazuje-ze-ignorowanie-problemu-prowadzi-do/>



(fot. pixabay.com)

Trzej Królowie paszport covidowy <https://pch24.pl/zloto-mirra-kadzidlo-icertyfikat-kowidowy-trzej-krolowie-z-osobliwym-darem-w-neapolitanskiej-szopce/>

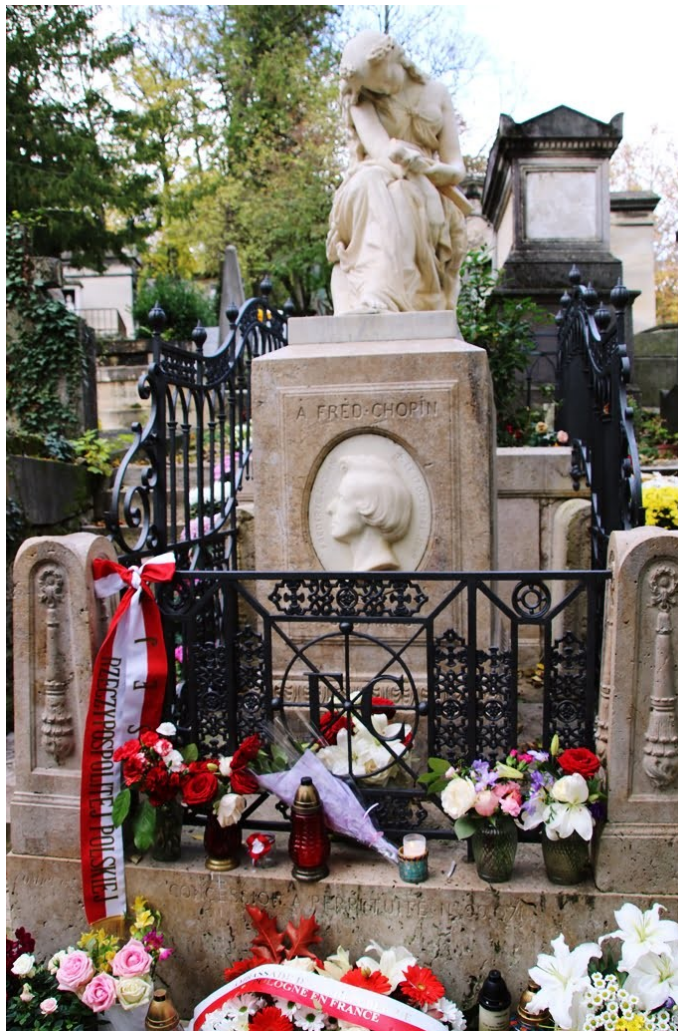


POSPIESZALSKI. „Za dotację SPRZEDALI Boga i wspólnotę...” <https://pch24.tv/pospieszalski-za-dotacje-sprzedali-boga-i-wspolnote-w-pospiechu/>



Poszukiwanie rodzin poległych w zasadzce zorganizowanej przez UPA w 1947 roku. jacek.boki@interia.pl

<https://www.magnapolonia.org/poszukiwanie-rodzin-poleglych-w-zasadzce-zorganizowanej-przez-upa-w-1947-roku/>



GRÓB FRYDERYKA CHOPINA NA CMENTARZU PÈRE-LACHAISE W PARYŻU | FOT. Z. ŚWIERCZYŃSKA

<https://youtu.be/614o5sDS734> . <https://youtu.be/S-KMmBBdXl> . https://stacja7.pl/muzyka/o-boze-jestes-ty-jestes-i-nie-mscisz-sie-przejmujacy-utwor-ktory-chopin-napisał-na-wiesc-o-upadku-powstania-listopadowego/?utm_source=one_signal&utm_medium=push



<https://pch24.tv/polacy-walczyli-w-imie-chrystusa-obchody-400-lecia-bitwy-pod-chocimiem-zobacz-relacje/>



<https://pch24.tv/swiety-pius-v-kontra-selim-ii-pajak-wielkie-starcie-cywilizacji-jaka-jest-prawda/>



@MartaAnnaCzech: Organizatorem Międzynarodowego Konkursu Chopinowskiego jest Narodowy Instytut Fryderyka Chopina, który dopuszcza się segregowania Polaków, wyznaczając strefy i sektory dla zaszczepionych oraz niezaszczepionych i zmuszając WSZYSTKICH do zakładania maski na twarz. <https://twitter.com/i/status/1451514849633124354>

Poseł Konfederacji z Ruchu Narodowego Krzysztof Tuduj powiedział, że kolejnym przykładem jest segregacja podczas Pol'and'Rock Festival. Pol'and'Rock Festival na Lotnisku Makowice-Płoty, Festiwal Whisky w Jastrzębiej Górze – to przykłady wydarzeń kulturalnych, gdzie dochodziło do segregacji sanitarnej Polaków. Logiki w tym nie ma, bo zaszczepieni także transmitują wirusa!” – stwierdził Tuduj. Dodał, że przepisy na to nie zezwalają i jest to naruszenie norm prawnych.

.@TudujKrzysztof: Pol'and'Rock Festival na Lotnisku Makowice-Płoty, Festiwal Whisky w Jastrzębiej Górze - to przykłady wydarzeń kulturalnych, gdzie dochodziło do segregacji sanitarnej Polaków. Logiki w tym nie ma, bo zaszczepieni także transmitują wirusa! <https://twitter.com/i/status/1451515966697971722>

Dariusz Szumiło z partii KORWiN stwierdził, że segregacja to dyskryminacja. Segregacja to dyskryminacja, a dyskryminacja w Polsce jest karana! To ukryty lockdown, który uniemożliwia prowadzenie normalnie działalności gospodarczej. Limity są niezrozumiałe, nieracjonalne oraz nieoparte na wiedzy medycznej i doświadczeniach europejskich – powiedział Szumiło.

.@DariuszSzumilo: Segregacja to dyskryminacja, a dyskryminacja w Polsce jest karana! To ukryty lockdown, który uniemożliwia prowadzenie normalnie działalności gospodarczej. Limity są niezrozumiałe, nieracjonalne oraz nieoparte na wiedzy medycznej i doświadczeniach europejskich. <https://twitter.com/i/status/1451517223416307715>

Konferencję spektakularnie zakończył poseł Grzegorz Braun, za pomocą tablicy nawołującej do segregacji sanitarnej w Filharmonii Narodowej. „Okaż certyfikat covidowy” – nie ma czegoś takiego w prawie polskim! Nie pozwala na takie rzeczy polska Konstytucja! Filharmonia Narodowa bez[rawnie i perfidnie występuje w charakterze lidera segregacji sanitarnej. To NIELEGALNE! I my nie możemy godzić się na łamanie prawa, powiedział Braun trzymając w rękach tablicę. Ten rekwizyt w istocie jest aktem przestępstwa i podżeganiem do przestępstwa. Należy go jak najszybciej usunąć – dodał. Po tych słowach poseł Braun roztrzaskał tablicę o miejski słupek.

@GrzegorzBraun_: "Okaż certyfikat covidowy" - nie ma czegoś takiego w prawie polskim! Nie pozwala na takie rzeczy polska Konstytucja! Filharmonia Narodowa występuje w charakterze lidera segregacji sanitarnej. To NIELEGALNE! Nie możemy godzić się na łamanie prawa. <https://twitter.com/i/status/1451521384476254216>

Efekt konferencji prasowej Konfederacji #stopsegregacjisantarnej Tak pan Grzegorz Braun „wyrzuca” bezprawny certyfikat Covidowy

Jak jeść nie ściągając maseczki? - <https://twitter.com/i/status/1451453494330904588>

WHAT IS WRONG WITH THIS PICTURE?

Can you find the twelve deliberate mistakes in this picture without looking at the answers?



Obrazek, na którym trzeba wskazać różne niezgodności. 3% ludzi jest w stanie wskazać 12. Błędów:

- Lampa naftowa podłączona kablem do gniazdko,
- Lustro zawieszono tylko na jednym łańcuszku,
- Dymiący kominek elektryczny,
- Obraz na ścianie powieszony do góry nogami,
- Kot w klatce dla ptaków,
- Brak nóżek w stoliku,
- Odwrócona do góry nogami gazeta,
- Oprawki okularów chłopca w dwóch różnych kształtach,
- Dziewczynka mieszająca w kubku nożem,
- Kromka chleba z innym kształcie niż bochenek,
- Kobieta wylewająca herbatę na stół,
- Brak uchwytu w czajniczku.